

WKM 12/XI 444  
Placówka "Estezet"  
L.Dz. 1052 144  
New York, 16.X.44.  
Komunizm w Stanach  
Zjednoczonych.  
Zr. prasa.

1052

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N.W.  
/przez Szefa Wudz. Wyw./

W załączeniu przedstawiam streszczenie artykułu wykazującego niebezpieczeństwo komunizmu w Stanach Zjednoczonych, napisanego przez znanego adwokata i ekonomistę amerykańskiego Merwin K. Hart'a. Artykuł ukazał się w tygodniku "Vital Speeches" w dniu 19.IX.44.

Kierownik Placówki

*Maracz*

Maracz.

Załącz: 2.

Merwin K. Hart, znany adwokat i ekonomista, prezes wielu stowarzyszeń ekonomicznych, autor "America Looks at Spain", wystąpił w dniu 19.9.44. na łamach tygodnika "Vital Speeches" z artykułem pt. "Another Truth that is Self-Evident", w którym omawia niebezpieczeństwo zagrażające wolności amerykańskiej przez niekrepowaną infiltrację obcej propagandy /czytaj sowieckiej/ na terenie Stanów. Na samym wstępie swego artykułu przypomina on, że naród amerykański po zakończeniu wojen rewolucjonistycznych, staje się narodem najbardziej wolnym na świecie, narodem który otrzymuje wolność nie tylko fizyczną ale też intelektualną - wolność której nieskrepowanie pozwala na rozwój jaknajśmielszych myśli; doprowadza Amerykę do niespotykanego rozwoju tak w dziedzinie nauki jak i przemysłu, zagadnień ekonomicznych i t.p., co w rezultacie przynosi - wysoki poziom życia społecznego, daje możliwość zasilenia swymi wyrobami całego świata - objaw tej wolności uważa on za największy, poza przyjściem na świat Chrystusa, ewenement w historii świata. Twierdzi on dalej, że te zdrowe zasady życia ekonomicznego Ameryki są zasadniczym czynnikiem dobrobytu nie tylko dla Ameryki ale dla całego świata.

Zapoznaje on następnie czytelnika z napływem emigracji do Stanów w latach 1790-1890, emigracji która masowo napływa do Stanów z Europy szukając tu schronienia przed ówczesną tyranją panującą w większości krajów, oraz zwraca specjalną uwagę na emigrację wieku 20-go, której charakter jest już inny. Emigracja ta zawiera dużo elementu rewolucyjnego, a to specjalnie spośród emigracji rosyjskiej, która w ilości c/a 1 miljonu przybyła do Stanów po rewolucji rosyjskiej 1905 roku.

Rewolucjonistyczny ten element po przybyciu do Stanów nie zaprzestaje swej działalności lecz odwrotnie zaczyna rozpowszechniać hasła rewolucjonistyczne na gościnnej ziemi.

Omawia następnie okres końcowy pierwszej wojny światowej, w którym Rosja powalona przez Niemców, rozdarta wewnątrz, zostaje opanowana przez komunistów na czele których staje Trocki - b. emigrant rosyjski w Stanach - wprowadzający system rządzenia dyktaturą komunistyczną. Niestety, Rosja widząc że utrzymanie reżimu komunistycznego uzależnione jest od wprowadzenia podobnych ustrojów w innych państwach stwarza t.zw. III-cią międzynarodówkę, której celem jest komunizacja całego świata; następstwem stworzenia III międzynarodówki jest zalenie wszystkich prawie państw agentami sowieckimi specjalnie szkolonymi w tym celu.

Poruszając tę sprawę p. Hart zaznacza, iż jego tematem nie jest Rosja Sowiecka - aliant Stanów, którego wyczyny wojskowe bardzo podziwia, lecz które jednak są rezultatem nadzwyczajnej pomocy materjałowej jaki Rosja otrzymuje od Stanów, lecz - komunizm.

Prawdą jest, pisze p. Hart, że Rosja parę miesięcy temu rozwiązała Komintern, lecz prawdą jest też /jak podają źródła bardzo wiarygodne/ że Partja Komunistyczna w Stanach jest dzisiaj więcej niebezpieczną niż była kiedykolwiek i dla przykładu przytacza przysięgi składane przez członków partji w Stanach: "1/ przysięgam być zawsze uważnym i stanowczym obrońcą zasad wprowadzonych przez Lenina, zasad które zabezpieczą zwycięstwo sowieckiej siły w Stanach, 2/ przysięgam zbierać lud dla obrony Rosji Sowieckiej, ziemi zwycięskiego socjalizmu" /podobne przysięgi muszą składać członkowie partji we wszystkich krajach/.

Następny ustęp p. Hart poświęcił sprawie Hiszpanji, w której przebywał w czasie wojny domowej. Na wstępie wyraża zdumienie swe co do opinii amerykańskiej w sprawie Hiszpanji jaką zastał po przyjeździe w końcu 1938 r. do Stanów, oraz stwierdza na zasadzie własnych obserwacji, że był i jest przekonany że Gen. Franco jest zdolnym do rządzenia, że Franco nie wszedłby do wojny po stronie osi ani nie dałby żadnych baz czy to morskich czy lotniczych państwom osi i że interesem Ameryki jest utrzymywanie z Franco jaknajlepszych stosunków, jak to robi Anglja. Ostatnie uzasadnia dużymi możliwościami handlowymi z Hiszpanją i wpływami kulturalnymi Hiszpanji w Ameryce Łacińskiej. Przytacza też jednocześnie podobne opinie w tej sprawie b: Ambasadora Stanów Zjednoczonych O. Hammond'a, Irvin Langhlin i Camerone Tartes byłego Gubernatora Filipin i Ambasadora w Tokio. Wtrąca też przemówienie Churchill'a z 24 maja /którego uważa za bardzo wytrawnego męża stanu/, w którym Churchill podkreślił specjalnie sprawę pomocy jaką dała Hiszpanja w lądowaniu wojsk sprzymierzonych w Afryce, oraz oświadczenie o dużym wpływie Hiszpanji jaki będzie mieć ona przy omawianiu pokoju w strefie śródziemnomorskiej.

Opisuje ponadto ataki komunistów przeciwko jego wystąpieniom w sprawie hiszpańskiej, które to zarzucają mu że jest płatnym agentem Franca, i t.p., lecz w atakach tych widzi on tylko zemstę komunistów za przegraną sprawę ich w Hiszpanji. Poza bezpośrednimi atakami co do jego osoby, komuniści szczególnie w roku 40 i 41 oraz ostatnio atakują Franca, zapowiadając rychły jego upadek /Free World Magazin - którego głównym współpracownikiem jest b. minister czerwonej Hiszpanji/.

W ustępie tym Hart oświadcza, iż nie występuje on specjalnie w obronie Hiszpanji Franca, ale jako obywatel który kocha swój kraj tak jak Churchill Anglię i Stalin Rosję - chce tylko zwrócić uwagę społeczeństwa amerykańskiego na elementy które przez swą tutaj działalność mogą wplątać Stany w nową przyszłą wojnę.

Omawiając sprawę reakcji prasy na wystąpienie Churchilla 24 maja stwierdza, iż większość dziennikarzy widzi w wypowiedzeniu się przychylnym Churchilla co do Hiszpanji zwykłą reakcją na zawarte umowy handlowe Wielkiej Brytanji z Hiszpanją na okres powojenny, i zadaje pytanie dlaczego widząc to wszystko Departament Stanu nie reaguje odpowiednio przeciwko propagandzie nowych elementów szerzących negatywne nastawienie do państwa, z którym jesteśmy w stosunkach pokojowych, dlaczego nie weźmiemy przykładu z Anglii i dlaczego nie pomyślimy o własnych interesach.

Zapytuje on jednocześnie dlaczego i poco Rosja Sowiecka posiada dzisiaj na terenie Stanów Zjednoczonych 2.400 agentów na statucie dyplomatycznym a w Ameryce Południowej 1.300 - /Dane Times

Herald z dn. "1.V.44.", zaś Stany, które tak dużo pomagają Rosji, ilu posiadają swych agentów w Rosji?

Przytacza on przytym artykuł Times Herald, w którym autor podaje, iż Rosja Sowiecka już dzisiaj wprowadziła swych agentów w różne gałęzie życia przemysłowego i finansowego Ameryki i już dzisiaj, gdy Ameryka mając jeszcze do pokonania Niemców a następnie wojnę z Japonją, Rosja Sowiecka weszła już w naszą hemisferę i nie tylko nie nosi się z zamiarem udzielenia pomocy w wojnie z Japonją ale przygotowuje sobie teren na powojnie, a ponadto rozszerza swą penetrację poza Stany, t.j. do Ameryki Południowej i Meksyku gdzie mieści się jej sztab propagandy na czele którego stoi b. minister Oświaty w Rządzie Czerwonej Hiszpanji Jesus Hernandez. Kończąc swój artykuł, p. Hart nawołuje do obudzenia się Ameryki, do zmiany swej polityki, do zwiększenia uwagi na przyszłość, do doprowadzenia Stanów do poziomu takiego by mieć zawsze możliwość udzielenia pomocy przyjacielowi gdy znajdą się w potrzebie, do ukrócenia panoszenia się obcej propagandy - propagandy - która może doprowadzić do utraty wolności - wolności opartej na nauce Chrystusa i Sw. Pawła.